



Sygn. akt II KK 288/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **T. S.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 października 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 25 stycznia 2016 r., sygn. akt III K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot T. S. kwoty 750 zł wniesionej tytułem opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2016 r., w sprawie o sygn. akt III K (...), Sąd Okręgowy w P.:

w pkt 50 uznał oskarżonego T. S. za winnego tego, że:

1. w nocy z 8 na 9 lutego 2001 r., w miejscowości K., działając wspólnie i w porozumieniu z D. B., J. S. ps. „H.”, A. P., zmarłym W. S. oraz inną osobą, co do której prowadzone jest odrębne postępowanie, przy pomocy R. D., grożąc użyciem broni palnej, usiłował zabrać w celu przywłaszczenia samochód marki Mercedes typ 140 należący do E. S. o wartości 53.000 zł wraz z ładunkiem heroiny o wadze 25,922 kg o nieustalonej wartości, umieszczonym w skrytce znajdującej się w tym pojeździe, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonych, co w konsekwencji doprowadziło do oddania jednorazowego strzału, w wyniku którego T. P. doznał rany postrzałowej szyi z następowym masywnym krwotokiem skutkującej jego śmiercią, zaś A. K. zraniony tym samym pociskiem doznał rany postrzałowej skóry, tkanki podskórnej i mięśni okolicy lędźwiowej prawej bez uszkodzenia narządów klatki piersiowej, to jest czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 50 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;
2. w dniu 9 lutego 2001 r., w S., działając wspólnie i w porozumieniu ze zmarłym W. S. pomógł osobom wymienionym powyżej w dokonaniu zaboru w celu przywłaszczenia samochodu marki Opel Monterrey wraz z ukrytą w nim heroiną o wadze nie mniejszej niż 30 kilogramów, przy użyciu przemocy poprzez wyciągnięcie M. D. z samochodu przy użyciu siły fizycznej, a wartość tego pojazdu zakupionego na A. K. wynosiła 34.700 zł, to jest czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., art. 50 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;
3. w okresie pomiędzy 9 lutego 2001 r. a 5 lipca 2007 roku w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu w

wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z D. B.ps. „F.”, posiadał znaczną ilość środka odurzającego w postaci heroiny w ilości nie mniejszej niż 30.000 gram pochodzącą z przestępstwa rozboju dokonanego uprzednio w miejscowości S., przy czym następnie, wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi i nieustalonymi osobami wziął udział w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci heroiny w łącznej ilości 25.000 gram, z czego, w celu dalszego wprowadzenia tego środka do obrotu, przekazał 3.000 gram J. S., zaś 22.000 gram innym nieustalonym osobom, to jest czynu z art. 62 ust. 1 i 2 i art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł;

4. w okresie od 1 stycznia 1998 r. do 5 kwietnia 2001 r., w Ł. i innych miejscowościach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wymaganego pozwolenia brał udział w handlu bronią palną, w ten sposób, że po uprzednim nabyciu w nieustalony sposób broni długiej typu karabin marki Mauser, broni krótkiej bojowej w postaci pistoletu marki Parabellum, pistoletu krótkiego marki Jennings, rewolweru nieustalonej marki, broni samodziłowej w postaci strzelającej laski oraz dwóch strzelających długopisów wraz z amunicją w nieustalonej ilości, zbył ją D. B. za nieustaloną kwotę, to jest czynu z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
5. w okresie pomiędzy 1 stycznia 1998 r. a 5 kwietnia 2001 r. w K. oraz w innych miastach na terenie Polski, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z D. B. oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w nielegalnym obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 20.000 gram, to jest czynu z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył mu

karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę 50 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł;

6. w okresie pomiędzy 5 lipca 2007 r. a 23 stycznia 2008 r. w K. oraz w innych miastach na terenie Polski, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z D. B. brał udział w nielegalnym obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci suszu konopi innej niż włóknistej zwanego potocznie marihuaną w ilości nie mniejszej niż 3.000 gram, to jest czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł;
7. w okresie po 30 września 2007 r. w K. wspólnie i w porozumieniu z D. B. i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy wziął udział w obrocie środka odurzającego w znacznej ilości w postaci 900 gram kokainy pochodzącej z uprzednio dokonanego przemytu z terenu G., to jest czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 12 k.k. i za to wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł.

W punkcie 51 wyroku, na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd połączył orzeczone jednostkowe kary i orzekł karę łączną 6 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wartość jednej stawki na 20 zł.

W punktach 53-56 wyroku, związku ze skazaniem T. S. :

1. za czyn opisany w pkt 50 c, na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł od niego na rzecz Skarbu Państwa przepadek kwoty 27.500 zł jako równowartość 10.000 dolarów amerykańskich oraz kwotę 250.000 zł z tytułu zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa,
2. za czyn opisany w pkt 50 e, na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł od niego na rzecz Skarbu Państwa przepadek kwoty 140.000 zł z tytułu zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa,

3. za czyn opisany w pkt 50 f, na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł od niego na rzecz Skarbu Państwa przepadek 33.000 zł z tytułu zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa,
4. za czyn opisany w pkt 50 g, na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł od niego na rzecz Skarbu Państwa przepadek kwoty 100.000 zł z tytułu zwrotu równowartości korzyści osiągniętej z przestępstwa.

Wyrok ten dotyczył jeszcze 16 innych oskarżonych.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy T. S., wyrokiem z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w zakresie tego oskarżonego.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego T. S., wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt II KK 430/17, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt II AKa (...), ponownie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec T. S..

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli kasacją obrońcy T. S., którzy zaskarżając wyrok w całości zarzucili:

1. rażące naruszenie prawa procesowego które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. i art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., a polegające na ujawnieniu się, po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego i po wydaniu zaskarżonego nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wyroku, okoliczności tego rodzaju, iż wywołała ona uzasadnioną wątpliwość co do zachowania bezstronności przez Sędziego Sprawozdawcę w przedmiotowej sprawie, jako jednego z członków składu orzekającego w przedmiotowej sprawie, która to okoliczność, gdyby była znana obrońcy przed wydaniem wyroku, skutkowałaby wnioskiem o wyłączenie od orzekania w tej sprawie Sędziego Sprawozdawcy;
2. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na odmowie uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny wniosku

dowodowego obrońcy T. S., o rozszerzenie tezy dowodowej wniosku o przesłuchanie świadka D. B. przed tymże Sądem, w zakresie kwestii dotyczących wszystkich czynów zarzucanych oskarżonemu T. S., a tym samym uniemożliwienie obronie i T. S. zadawania pytań świadkowi D. B. w tym zakresie, w sytuacji, gdy sam świadek kategorycznie oświadczał, iż chce zeznawać i wszystko wyjaśnić, oskarżyciel publiczny nie oponował przeciwko temu wnioskowi, czas pozostały do końca rozprawy na to pozwalał, sprawa II AKa (...) w dniu 22.01.2019 r. była jedyną na wokandzie, a było to niezbędne dla realizacji zasady prawdy materialnej zawartej w art. 2 § 2 k.p.k., wymagającej wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, w związku z rozpoznawaniem apelacji, szczególnie w sytuacji, gdy D. B. w postępowaniu przed Sądem I instancji odmówił składania wyjaśnień i odmówił odpowiedzi na pytania obrońców innych oskarżonych w tym T. S.;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu wniosku dowodowego zawartego w pisemnym środku odwoławczym, o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej, w której biegli lekarze psychiatrzy mogliby ocenić faktyczny stan zdrowia psychicznego oskarżonego D. B. w oparciu o jego pełną dokumentację medyczną, w szczególności wskazującą ilość oraz przyczyny pobytów oskarżonego w szpitalach psychiatrycznych, wpływ urazów głowy na jego stan psychiczny, jego skłonności do konfabulowania i kłamstwa, w sytuacji, gdy okoliczność która miała być udowodniona ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ustalenia w zakresie sprawstwa i winy co do wszystkich czynów przypisanych T. S. opierają się li tylko na pomówieniach D. B., a potrzeba złożenia wyżej wskazanego wniosku pojawiła się w związku z powzięciem przez obrońcę wiedzy o treści prawomocnego wyroku i jego uzasadnienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Z. w sprawie II K (...) na podstawie którego uniewinniono T. S. również pomawianego przez D. B. które to orzeczenie w trakcie rozprawy apelacyjnej Sąd odwoławczy zaliczył w poczet materiału dowodowego;
4. rażące naruszenie prawa procesowego które mogło mieć istotny wpływ na treść

orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych w pisemnym środku zaskarżenia złożonym przez obrońcę oskarżonego, tj. zarzutu apelacji z pkt. II b) ust. 2 petitum apelacji, tj. zarzutu oceny dowodów pod z góry założony scenariusz oraz zarzutów sformułowanych w uzasadnieniu apelacji, tj. zarzutu ze strony 8 apelacji dotyczącego dowolnej i wadliwej oceny przez Sąd I instancji dowodu z wyjaśnień D. B. z uwagi na pominięcie okoliczności, iż pomówienie to nie znalazło w odniesieniu do T. S. potwierdzenia w jakichkolwiek innych dowodach przeprowadzonych w sprawie w tym okoliczności, iż wszystkie osoby, które według D. B. miały być bezpośrednimi świadkami działalności przestępczej pomawianego T. S. nie żyją i zmarły przed złożeniem jakichkolwiek zeznań czy wyjaśnień w sprawie, jak również zarzutu zawartego na stronach 11, 12 i 13 apelacji (oznaczonego ad. 5 - co do konsekwencji i szczegółowości pomówień) dotyczących nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji w sposób rzetelny i wnikliwy oceny wyjaśnień D. B., a w szczególności co do ich szczegółowości, co skutkowało dowolnym uznaniem tychże wyjaśnień za wiarygodne;

5. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów zawartych w pkt. II b) ust. 3, 4, 12, 13 petitum apelacji oraz zarzutu sformułowanego w uzasadnieniu apelacji dotyczącego zaniechania przez Sąd I instancji czynności zmierzających do wykazania przysporzenia majątkowego na skutek popełnianych przestępstw po stronie T. S., przy jednoczesnym przyjęciu, iż taką korzyść osiągnął, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji;
6. rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez

Sąd I instancji, a w szczególności w zakresie wyjaśnień D. B. i J. S. w części dotyczącej udziału T. S. w zarzucanych mu przestępstwach i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. oraz poprzez dowolną ocenę zeznań D. B., A. K. J. S., A. W. złożonych w toku postępowania odwoławczego.

Podnosząc takie zarzuty, obrońcy T. S. wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator Prokuratury Regionalnej w Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Na rozprawie kasacyjnej, prokurator Prokuratury Krajowej poparł to stanowisko.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasację obrońców T. S. należało uwzględnić. Analiza treści zarzutów oraz argumentów podniesionych w kasacji na ich poparcie, w kontekście zarzutów apelacyjnych oraz przebiegu postępowania odwoławczego wskazuje, że podniesiony w punkcie 2 kasacji zarzut obraży prawa procesowego, tj. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. jest trafny.

Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie zarzut z punktu 1 kasacji. Wywodzenie bowiem ze słów użytych przez sędziego sprawozdawcę podczas programu telewizyjnego w dniu 20 maja 2018 r., a więc zanim został on wyznaczony do składu orzekającego rozpoznającego niniejszą sprawę, wniosku co do istnienia wątpliwości w zakresie zachowania przez niego bezstronności, jest zbyt daleko idące. Z przytoczonych w kasacji wypowiedzi ówczesnego przedstawiciela Sądu Apelacyjnego w (...), wynika bowiem jedynie to, co zostało już utrwalone w doktrynie i w orzecznictwie, że „dopuszczalne i możliwe jest skazanie na podstawie jednego dowodu wskazującego na osobę sprawcy”, a „pomówienie współoskarżonego, nawet następnie odwołane, może być dowodem winy, jeżeli spełnia odpowiednie warunki” (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 1985 r., IV KR 25/85, LEX nr 20094; z dnia 11 stycznia 1996 r., II KRN 178/95, LEX nr 24729). Sąd Najwyższy w tym składzie w pełni podziela taki pogląd, jedynie dodatkowo podkreśla, że oczywistym jest, iż aby taki dowód mógł stać się jedyną i wyłączną podstawą dowodową wydania wyroku skazującego, musi być

dowodem wiarygodnym i o ile to jest możliwe winien podlegać weryfikacji, w taki sposób, aby zasady prawdy materialnej określone w art. 2 § 2 k.p.k. zostały zrealizowane oraz nie dochodziło do naruszania prawa oskarżonego do obrony.

Przypomnieć należy, że zarzuty podniesione w apelacji obrońcy T. S. kwestionowały, poprzez przywołanie konkretnych okoliczności mających, zdaniem obrońcy, podstawy w materiale dowodowym sprawy, trafność dokonanej przez Sąd I instancji oceny wyjaśnień D. B.. Wyjaśnienia jego stanowiły w istocie jedyny dowód, co do sprawstwa T. S., gdyż wszystkie osoby wskazywane przez D. B., które miały być bezpośrednimi świadkami działalności przestępczej tego oskarżonego nie żyją i zmarły przed złożeniem jakichkolwiek wyjaśnień czy też zeznań. Według D. B., T. S. podczas rozbojów przypisanych mu w punktach 50 a) i 50 b) wyroku Sądu I instancji miał znajdować się w samochodzie ze zmarłym W. S., na którego osobę powołuje się zresztą Sąd odwoławczy oceniając zeznania i wyjaśnienia J. S., który co prawda zidentyfikował osobę W. S., jednak na żadnym etapie postępowania nie potwierdził udziału T. S. w tych przestępstwach. Heroinę zabraną w trakcie zdarzenia z nocy z 8 na 9 lutego 2001 r. miał natomiast przewieźć z O. do rąk T. S. nieżyjący szwagier D. B., R. T., który był wówczas taksówkarzem w Ł.. Odbiorcą części skradzionej podczas rozboju heroiny, którą miał rozporządzać T. S., z wyłączeniem D. B., co zostało przypisane oskarżonemu w punkcie 50 c), miał być A. W., który też nie dożył złożenia wyjaśnień, podobnie jak R. P., który miał być świadkiem obrotu amfetaminą – punkt 50 e) wyroku. T. S. przypisano również w punkcie 50 d) handel bronią, którą miał on przekazać D. B., a którą miał ukryć F. B., nieżyjący ojciec D. B. Broni tej pomimo starań organów ścigania nie udało się jednak nigdy odnaleźć. Wprawdzie w tym zakresie Sąd Apelacyjny odwołuje się dodatkowo do wyjaśnień J. S. dotyczących wyposażenia bezpośrednich wykonawców rozbojów w nocy z 8 na 9 lutego 2001 r., co nie było jednak w żadnym zakresie kwestionowane, skoro w trakcie tego zdarzenia od rany postrzałowej zmarł T. P., a nie jak wskazano w uzasadnieniu wyroku A. K. (str. 35), jednakże brak jest jakichkolwiek bezpośrednich dowodów, że to jest broń, którą miał handlować T. S. Dowodem takim miało być natomiast zidentyfikowanie przez D. B. odnalezionego po dwóch latach pistoletu CZ 100, który miał być wcześniej według jego twierdzeń rozebrany na części i zatopiony w kanale, tak aby nie można

było ich odzyskać, a częściowo zakopany pod drzewem, czego miał być świadkiem J. S., który też według sugestii Sądu Apelacyjnego miał wydobyć z kanału te części pistoletu z uwagi na ich realną wartość i użyteczność, co jednak nie wynika z żadnych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Należy również zwrócić uwagę na wskazywanego przez D. B. nieżyjącego J. K., który według niego miał być zaangażowany wraz z T. S. w przemyt kokainy z G., co jest przedmiotem zarzutu przypisanego mu w punkcie 50 f) wyroku.

Te przytoczone okoliczności są o tyle istotne, że wskazują, iż poza wyjaśnieniami D. B. brak jest w zasadzie jakichkolwiek dowodów potwierdzających ich zasadność, a odwoływanie się przez niego do 6 nieżyjących bezpośrednich świadków mających brać udział we wskazywanej przez niego przestępczej działalności T. S., winno powodować wyjątkową staranność przy dokonywaniu kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji w zakresie oceny wyjaśnień D. B., szczególnie w sytuacji kwestionowania zasadności ich oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, co było podnoszone w apelacji obrońcy oskarżonego w oparciu o konkretne i liczne zaszłości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2018 r. wskazywał, że dowód z pomówienia, jakim jest dowód z wyjaśnień D. B., jest dowodem szczególnym, którego przeprowadzenie i ocena wymaga ponad przeciętnej skrupulatności. Sytuacja procesowa, w której dowód z pomówienia występuje w postępowaniu jako jedyny, nakłada natomiast na organy procesowe obowiązek bardzo wnikliwej oceny takiego dowodu, a weryfikacja wskazanego dowodu w postępowaniu odwoławczym, również powinna następować ze znaczną skrupulatnością, jak też wnikliwością. Szczególnie ma to znaczenie wobec niewątpliwych ustaleń co do osoby D. B., a więc jego uprzedniej wielokrotnej karalności, jego czytelných intencji przy ujawnianiu zdarzeń sprzed kilku czy też kilkunastu lat, jak i uzyskanych przez niego z tego tytułu oczywistych korzyści procesowych w postaci zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k.

W niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny w (...) całkowicie świadomie i z naruszeniem przepisów postępowania pozbawił się możliwości weryfikacji wiarygodności zeznań świadka D. B.. Z akt sprawy wynika, że na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 września 2018 r. Sąd ten postanowił „dopuścić dowód z

zeznań świadków D. B., A. W., J. S. i A. K. na okoliczności związane z osobistymi relacjami D. B. z oskarżonym i ewentualnych motywów bezzasadnego pomówienia go o dokonanie przestępstw”. Do przesłuchania tych świadków, na wskazane okoliczności, doszło na rozprawie w dniu 22 stycznia 2019 r., tego dnia został również przesłuchany w charakterze świadka T. S. na okoliczności związane z jego uniewinnieniem wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. w sprawie o sygn. II K (...) od zarzutu obrotu kokainą, o co został pomówiony również przez D. B. Po złożeniu zeznań przez D. B., obrońca T. S. wniósł o rozszerzenie tezy dowodowej i umożliwienie zadawanie pytań temu świadkowi odnośnie zarzutów stawianych temu oskarżonemu i czynów, za które został on skazany. Obrońca wskazał, że przed Sądem I instancji nie było możliwe zadawanie pytań D. B., gdyż jako oskarżony odmówił on odpowiadania na pytania innych obrońców. Prokurator obecny na tej rozprawie nie zaproponował temu wnioskowi. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił jednak tego wniosku przyznając, iż faktycznie w trakcie postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w P. obrońca nie miał możliwości zadawania pytań ówczesnemu oskarżonemu D. B., gdyż odmówił on odpowiedzi na pytania, jednakże już wcześniej, podczas pierwszego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny istniała możliwość złożenia wniosku o uzupełniające jego przesłuchanie, gdyż wyrok wydany wobec niego był już prawomocny, a więc złożony tego dnia wniosek nie jest dowodem nowym, zgodnie z art. 427 § 3 k.p.k. i jego przeprowadzenie w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, o czym mowa w art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k.

Zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawiona przez Sąd Apelacyjny argumentacja, jak i opisany sposób procedowania wskazują, że Sąd ten dopuścił się rażącego naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., które niewątpliwie mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, gdyż na skutek tego uchybienia nie podjęto nawet próby zweryfikowania w sposób należyty jedyne dowodu wskazującego na sprawstwo T. S., a więc dowodu z obciążających wyjaśnień D. B.. Przede wszystkim należy podkreślić, że oddalenie wniosku dowodowego w postaci uzupełniającego przesłuchania D. B. z powodu tego, że „nie jest dowodem nowym” nie stanowi żadnej z przesłanek oddalenia wniosku wskazanych w art. 170 § 1 k.p.k., co stanowi o obrazie tego przepisu. Oceny tej nie zmienia również

wskazywanie dodatkowo przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku, że obrońca na etapie postępowania przed Sądem I instancji nie próbował nawet zadawać pytań za pośrednictwem Sądu, któremu mógł on przedstawić listę pytań, a Sąd takie pytania by zadał, oczywiście gdyby spełniały one określone standardy. Odnosząc się do tych twierdzeń, należy przede wszystkim wskazać, że procedura w istocie nie zna takiej formy zadawania pytań, nadto pozbawia się dynamiki ich zadawania przez obrońcę oraz umożliwia przygotowanie się do odpowiedzi na te pytania przez współoskarżonego, który ma dostęp do akt sprawy, a więc również listy pytań. Nie można natomiast pomijać tego, że aby uznać, iż prawo oskarżonego do obrony nie zostało naruszone, musi on mieć prawo do zadawania osobie przesłuchiwanej pytań, a ograniczenie tego prawa może zachodzić tylko i wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, które w tej sprawie nie występują. Sugerowanie natomiast przez Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 22 stycznia 2019 r. oddalającym wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka D. B., że skoro taki wniosek nie został złożony podczas pierwszego rozpoznania sprawy przed Sądem Apelacyjnym, to w rzeczywistości czas na złożenie takiego wniosku już minął, jest całkowicie nie do zaakceptowania. Sąd ten bowiem całkowicie pomija treść apelacji obrońcy T. S., który już w pierwszym zarzucie podnoszącym obrazę art. 6 k.p.k. podkreślał, że upatruje naruszenia tego przepisu właśnie w uniemożliwieniu mu zadawania pytań D. B. w trakcie toczącego się postępowania, jak również treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2018 r., który uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z uwagi na nieprawidłową kontrolę odwoławczą związaną właśnie z oceną wyjaśnień D. B..

Nadto należy zauważyć, że przesłanka oddalenia wniosku dowodowego z art. 170 § 1 pkt. 5 k.p.k. zachodzi nie wtedy, gdy wniosek dowodowy zmierza do przedłużenia postępowania, tak jak to przyjął w swoim postanowieniu Sąd Apelacyjny, a jedynie wtedy, gdy zmierza w sposób oczywisty do takiego przedłużenia. W tej sprawie Sąd nie wskazał w czym upatruje złych intencji obrońcy skierowanych na przedłużanie postępowania, co ma istotne znaczenie w sytuacji, gdy świadek D. B. tego dnia znajdował się w Sądzie, składał zeznania na określone w tezie dowodowej okoliczności i istniała możliwość uzupełniającego przesłuchania go również na okoliczności bezpośrednio związane z czynami przypisanymi T. S..

Analiza treści protokołu tej rozprawy wskazuje natomiast, że Sąd Apelacyjny dopuścił do przesłuchania innego świadka, to jest J. S., również na okoliczności nie tylko związane z ewentualnym motywem pomawiania T. S. przez D. B. ale również popełnianych przez niego przestępstw oraz ewentualnej znajomości i kontaktów z T. S., ujawniając nawet wyjaśnienia tego świadka w trybie art. 391 k.p.k. Już treść zeznań świadka J. S. złożonych tego dnia, winna skłonić Sąd Apelacyjny do uzupełniającego przesłuchania D. B. celem weryfikacji jego wyjaśnień, co mogło mieć istotne znaczenie szczególnie w kontekście poprzedniego wyroku Sądu Najwyższego, który wskazywał na konieczność szczegółowej oceny okoliczności wskazywanych przez nich obu, a dotyczących ewentualnych kontaktów T. S. z J. S.

Powyższe uchybienia wskazują jednoznacznie, że Sąd Apelacyjny w (...) rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego dopuścił się rażącej obrazę powyżej wskazanych przepisów postępowania. Z uwagi na te uchybienia, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę T. S. przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy rozważyć wnikliwie wszystkie zarzuty podniesione w apelacji, w czym pomocne będzie z pewnością przesłuchanie D. B. w charakterze świadka, celem umożliwienia obronie zadawania pytań bezpośrednio związanych ze stawianymi T. S. zarzutami, a tym samym pełnego zrealizowania prawa tego oskarżonego do obrony.

Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. ograniczył rozpoznanie kasacji tylko do tych właśnie uchybień, bowiem jest to wystarczające do wydania merytorycznego orzeczenia, a rozpoznanie w takiej sytuacji pozostałych zarzutów jest bezprzedmiotowe.

Podkreślić jedynie należy, że w przypadku, gdyby zarzuty apelacyjne w zakresie zawinienia oskarżonego nie zostały uwzględnione, konieczne jest precyzyjne odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutów związanych z wysokością korzyści majątkowej jaką miał uzyskać T. S. z popełnionych przestępstw.

Zgodnie z treścią art. 527 § 4 k.p.k. wobec uwzględnienia kasacji, nakazano zwrot T. S. wniesionej przez niego opłaty od kasacji w kwocie 750 złotych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.